

Sygn. akt II AKa 157/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Leszek Kulik
Sędziowie	SSA Piotr Sławomir Niedzielak (spr.) SSA Janusz Sulima
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Suwałkach - Zbigniewa Walentego Węgorowskiego, upoważnionego przez Prokuratora Apelacyjnego do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r.

sprawy **M. B. i D. L. (1)**

oskarżonych z art. 158§3k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 23 maja 2013 r. sygn. akt III K 137/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższa wymiar kary wobec oskarżonych: M. B. do 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, zaś D. L. (1) do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata H. Ł. oraz adwokata A. Ł. kwoty po 738,- (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym po 138,- (sto trzydzieści osiem) złotych należnego podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za obie instancje.

## UZASADNIENIE

**M. B. i D. L. (1)** byli oskarżeni o to, że:

w dniu 18 sierpnia 2012 roku w B. na klatce schodowej bloku położonego w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia J. P. w ten sposób, że kopali go oraz uderzali pięściami po całym ciele, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci ran tłuczonych w okolicy czołowej prawej i lewej, rany tłuczonej nosa, podbiegnięcia krwawego powłok miękkich czaszki w okolicy czołowo- ciemieniowej prawej i potylicznej, otarcia

naskórka i podbiegnięcia krwawego na kończynach górnych i dolnych, podbiegnięcia krwawego na klatce piersiowej po stronie lewej, uszkodzenia śledziony i lewej nerki, złamania żeber po lewej stronie z obecnością krwiaka lewej jamy opłucnowej, krwiaka zaotrzewnowego w okolicy trzustki i w łożu nerki lewej, stłuczenia trzustki, niedokrwienia narządów wewnętrznych skutkujących zgonem J. P., tj. o czyn z art. 158 § 3 kk.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt III K 137/12 Sąd Okręgowy w Białymstoku:

I. Oskarżonych **M. B.** i **D. L. (1)** uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu i za to na mocy art. 158 § 3 kk skazał ich na kary: M. B. 3 lat pozbawienia wolności, D. L. (1) 2 lat pozbawienia wolności.

II. Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu D. L. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 23 sierpnia 2012 roku do dnia 13 lutego 2013 roku przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności.

III. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. Ł. i adw. A. Ł. kwoty po 1620 zł, wraz z należnym od tych kwot podatkiem VAT w wysokości 23%, tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym.

IV. Zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego **M. B.** na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości.

Na mocy art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 kpk zarzucił wyrokowi:

1) obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dowolnej zamiast swobodnej ocenie dowodów z obciążających M. B. wyjaśnień oskarżonego D. L. (1) i zeznań z postępowania przygotowawczego świadka P. W., podczas gdy zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, iż D. L. (1) złożył zeznania obciążające współoskarżonego w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, a świadek P. W. składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym pozostawał w tzw. „ciągu alkoholowym” i nie był w stanie prawidłowo, w sposób szczegółowy oraz odzwierciedlający rzeczywistość formułować swoich spostrzeżeń,

2) obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 6 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na przyjęciu, iż wnioski dowodowe oskarżonego M. B. zmierzające do ustalenia udziału w zdarzeniu świadka P. W. i świadka P. A. oraz osób obecnych ze świadkiem P. A. w celu wyjaśnienia okoliczności zdarzenia w sposób oczywisty zmierzają do przedłużenia postępowania, a okoliczności, które mają zostać wykazane nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas gdy powyższe wnioski umożliwiają wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego M. B.,

3) obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na przyjęciu, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji świadkowie próbowali dopasować swoje zeznania do wersji przedstawionych przez oskarżonych, podczas gdy oskarżony M. B. nie podejmował ani razu w toku postępowania żadnych działań w celu wpłynięcia na zeznania świadków, a wezwani świadkowie nie wskazywali, że kępuje ich obecność oskarżonego oraz nie wyrażali woli skorzystania z instytucji tzw. „świadka anonimowego” z art. 184 k.p.k., bowiem brak było przesłanek do jej zastosowania.

W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 437 § 1 i 2 kpk, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Ponadto, wniósł:

- na podstawie art. 452 § 2 k.p.k., o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania świadka P. A. w celu ustalenia osób obecnych wspólnie ze świadkiem P. A. na miejscu zdarzenia i przesłuchanie tych osób w charakterze świadków na okoliczność przebiegu zdarzenia, miejsca, w którym znaleziono pokrzywdzonego i relacji pokrzywdzonego ze zdarzenia, bowiem są to dowody, których przeprowadzenie ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

- o zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za obie instancje z uwagi na jego trudną sytuację finansową,

- o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych za drugą instancję, albowiem nie zostały one opłacone przez oskarżonego w całości ani w części.

Niezależnie od powyższego, obrońca oskarżonego M. B., pismem z dnia 17 lipca 2013 r, wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie na rozprawie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka A. K., zam. ul. (...),(...) na okoliczność wyglądu i danych osobowych dwóch innych osób, które przebywały w klatce schodowej bloku przy ul. (...) w B. i wybiegały z niej wieczorem w dniu 18 sierpnia 2012 r. oraz ustalenia okoliczności przebiegu tego zdarzenia.

Obrońca oskarżonego **D. L. (1)** na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżyła wyrok w całości.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk zarzuciła wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, w sytuacji gdy zeznania bezpośredniego świadka zdarzenia w osobie P. W. złożone na etapie postępowania przygotowawczego nie mogą stanowić wiarygodnego dowodu w sprawie:

- albowiem zawierają w swej treści rozbieżności zarówno, co do okoliczności przedmiotowego zdarzenia a także późniejszego zachowania oskarżonego w trakcie przebywania w mieszkaniu M. J.,
- albowiem pozostają w sprzeczności z zeznaniami M. J., co do zachowań i słów wypowiedzianych przez oskarżonego D. L. (1) jak również oskarżonego M. B. po powrocie do mieszkania ze sklepu,
- albowiem zostały na etapie postępowania sądowego zmienione i świadek w sposób wiarygodny i racjonalny przedstawił okoliczności z tym związane,
- albowiem w trakcie przedmiotowego zdarzenia z uwagi na kilkudniowy ciąg alkoholowy oraz spożywanie alkoholu w dniu 18 sierpnia 2012 r. świadek miał ograniczone możliwości postrzegania i odtwarzania faktów;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, w sytuacji gdy D. L. (1) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu wskazując na fakt, że w dniu zdarzenia pomagał zejść J. P. po schodach na półpiętro;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu wadliwej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z pogwałceniem zasady bezstronności w szczególności w zakresie:

- przypisania waloru wiarygodności dowodowi z zeznań świadka P. W. złożonych w postępowaniu przygotowawczym,
- zdyskredytowania wyjaśnień oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu,

- braku należytej oceny zeznań świadka M. J., które pozostają w sprzeczności z zeznaniami P. W. złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, w których zanegował on udział oskarżonych w zarzucanym im czynie zabronionym,

zaś z ostrożności procesowej zarzuciła rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się wymierzeniem oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy D. L. (1) dotychczas nie był karany, pracował zarobkowo, cieszył się dobrą opinią w miejscu zamieszkania.

W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 kpk, wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego D. L. (1) od popełnienia zarzuczonego mu czynu, a w przypadku nie podzielenia zarzutów apelacji co do winy oskarżonego zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania,

ewentualnie,

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Prokurator**, na zasadzie art. 425 § 1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść obydwu oskarżonych.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk, art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 4 kpk zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonym kar, poprzez skazanie M. B. na karę 3 lat pozbawienia wolności, D. L. (1) na karę 2 lat pozbawienia wolności, podczas gdy całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy a zwłaszcza wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, a także względy prewencji indywidualnej i ogólnej wskazują na konieczność orzeczenia wobec M. B. i D. L. (1) kar pozbawienia wolności w wyższym wymiarze.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie wobec oskarżonego M. B. kary 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz wobec D. L. (1) kary 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

Oskarżony M. B., w piśmie z dnia 28 czerwca 2013 r. (k.842 -849), zatytułowanym „apelacja”, przedstawił dodatkowo własną, szczegółową ocenę wyroku, podnosząc między innymi, że nie zgadza się wyrokiem, nie przyznaje się do pobicia ze skutkiem śmiertelnym J. P. i wnosi o uniewinnienie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych nie zasługują na uwzględnienie, jako oczywiście bezzasadne. Natomiast apelacja prokuratora jest – co do zasady – trafna.

Zaskarżony wyrok jawi się w zakresie orzeczenia o winie w pełni prawidłowy i nie było podstaw do jego zmiany albo uchylenia, w tym z urzędu w kontekście argumentacji podniesionej przez oskarżonego M. B.. Wyrok wymagał jedynie zreformowania w części dotyczącej orzeczenia o karze, w zakresie jej wymiaru.

Analiza zaskarżonego wyroku i jego uzasadnienia, przez pryzmat treści środków odwoławczych wywiedzionych przez obrońców oskarżonych M. B. i D. L. (1), w kontekście całości ujawnionego materiału dowodowego, nie daje obiektywnych podstaw do uznania, aby kontrolowane orzeczenie dotknięte było, wskazaną przez skarżących, obrazą przepisów postępowania, a w konsekwencji podniesionymi przez nich błędami w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy, wbrew sugestiom obrony, w zakresie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, generalnie prawidłowo, w wyczerpujący sposób, przeprowadził postępowanie dowodowe, które dawało mu pełne podstawy do podjęcia kwestionowanego w apelacjach obrońców rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji, orzekając w przedmiocie procesu, dokonał wnikliwej i wszechstronnej analizy wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonych i na jej podstawie wyprowadził trafne ustalenia faktyczne, które dawały pełne podstawy do skazania oskarżonych za zarzucany im występki z art. 158 § 3 kk. Nie mogło się natomiast ostać, w wypracowanym przez Sąd Okręgowy kształcie, orzeczenie o karze, gdyż zgodzić się należy z prokuratorem, że oskarżonym wymierzono kary rażąco niewspółmiernie łagodne w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk, choć nie można było w pełni podzielić wniosków oskarżyciela publicznego, co do wysokości trafnej reakcji karnej.

Wypada również podnieść, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jasno przedstawia rozumowanie, które doprowadziło Sąd meriti do przypisania oskarżonym zarzucanego im czynu, w tym wskazuje przejrzyste okoliczności, które Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nieudowodnione oraz na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. Przedstawione rozumowanie jest – co do zasady – wolne od błędów logicznych oraz zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem ma walor swobodnego w rozumieniu art. 7 kpk.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok – wbrew twierdzeniom obrony – nie jest dowolny i znajduje pełną ochronę prawa procesowego, a dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie i ustaleniom, nie sposób było skutecznie przeciwstawić kreowania odmiennych, niż odtworzona przez Sąd meriti, wersji zdarzenia, do czego ostatecznie zmierzali zarówno obrońcy, jak i oskarżony M. B..

Odnosząc się szczegółowo do wywodów środków odwoławczych, na wstępie należy stwierdzić, że nie sposób podzielić zarzutów obrony kwestionujących oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosku o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka P. A., który ponadto kolejny raz został podniesiony przez obrońcę M. B. w apelacji. Wszak P. A. został szczegółowo przesłuchany na rozprawie w dniu 21 grudnia 2012 r., przy czym odpowiadał również na pytania obu obrońców. Świadek wskazał wówczas, podobnie jak w postępowaniu przygotowawczym, kto mu towarzyszył, gdy spotkał, obok budynku przy ul. (...), pobitego, zakrwawionego, nieobutego pokrzywdzonego. Z jego zeznań wynika jasno, że koledzy i brat cioteczny, towarzyszyli mu wcześniej, aż do momentu, gdy przypadkowo spotkali pokrzywdzonego a następnie, z uwagi na jego stan, wezwali pogotowie i Policję. Zeznania te korelują z treścią nagrania z rejestratora Pogotowia Ratunkowego.

Obroncy oskarżonych nie dążyli wówczas do pełnego ustalenia danych personalnych i miejsc zamieszkania towarzyszących świadkowi osób, zadawając się treścią złożonych przez niego zeznań. Wniosek o ponowne przesłuchanie P. A. został złożony dopiero w lutym 2013 r. przez oskarżonego M. B., z jednoczesnym wnioskiem o pobranie próbek DNA od P. A. i osób, które towarzyszyły świadkowi, gdy spotkał pokrzywdzonego, jak również od P. W., celem porównania z zabezpieczonymi śladami biologicznymi, w których stwierdzono mieszaninę DNA pokrzywdzonego i innych nieustalonych osób. Obrońca M. B. na rozprawie w dniu 13 marca 2013 r. poparł te wnioski.

Zauważyć jednak należy, że ślady biologiczne, w których zidentyfikowano mieszaninę DNA pokrzywdzonego oraz niezidentyfikowanej osoby względnie osób albo jednego lub drugiego z oskarżonych i niezidentyfikowanej osoby względnie osób, czy wreszcie niezidentyfikowany materiał biologiczny nie zostały zabezpieczone na ciele lub odzieży pokrzywdzonego, co czyniłoby wniosek obrony racjonalnym, lecz na korytarzu budynku przy drzwiach mieszkania M. J. oraz na odzieży i obuwiu oskarżonych, co powodowało, że wnioskowany dowód był, z istoty rzeczy, nieprzydatny do stwierdzenia tezowanych przez obronę okoliczności. Słusznie zatem Sąd Okręgowy wyżej opisane wnioski, jak również wniosek o ponowne przesłuchanie P. A. oddalił, z tym tylko, że w podstawie ich oddalenia, obok przesłanek przez siebie wskazanych, powinien się również odwołać do przepisu w art. 170 § 1 pkt 3 kpk.

W okolicznościach tych, podniesiony przez obrońcę oskarżonego M. B., zarzut obrazy przepisów art. 6 kpk i 7 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk jest zwyżajnie dowolny.

W opisanym stanie rzeczy, nie zachodziły też podstawy do podzielenia tożsamyh wniosków zawartyh apelacji obrońcy M. B. i w piśmie procesowym tego oskarżonego zatytułowanym „apelacja”. Z tych samych przyczyn Sąd Apelacyjny nie uwzględnił również wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka A. K., o co wniósł obrońca M. B.

już po złożeniu apelacji, gdyż u jego podstaw leżało to samo założenie dowodowe, co w wypadku wyżej omówionych wniosków.

Przechodząc do zarzutów obrazy przepisów art. 4 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 kpk, które zdaniem obrony miały prowadzić do błędnego ustalenia o sprawstwie oskarżonych, stwierdzić trzeba, że treść apelacji obydwu obrońców, jak również pisma procesowego oskarżonego M. B., wskazuje, iż chcieli oni przede wszystkim zdyskwalifikować ocenę zeznań świadka P. W., jako jednej z zasadniczych podstaw dowodowych zaskarżonego wyroku.

Wywodów skarżących w przedmiotowym zakresie nie sposób było jednak podzielić.

Sąd Okręgowy oceniał całość zeznań P. W. w sposób wszechstronny i wnikliwy, zarówno w odniesieniu do całości istotnych okoliczności sprawy, jak i pod względem ich wewnętrznej spójności. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku dowodzi, iż Sąd Okręgowy w sposób swobodny w rozumieniu art. 7 kpk, wykazał, iż P. W. w postępowaniu przygotowawczym nie pomógł oskarżonych o zmyślone przez siebie lub zasugerowane mu przez funkcjonariuszy Policji zachowanie, lecz odtworzył spostrzeżenia, które poczynił na miejscu zdarzenia a zatem zrelacjonował przebieg rzeczywistych zdarzeń. Świadczy o tym dobitnie analiza zeznań świadka – ich toku, szczegółowości, stylu, słownictwa, osadzenia w zasadniczo spójnej narracji, która koreluje ponadto z okolicznościami wypływającymi z innych dowodów, w szczególności zaś śladów daktyloskopijnych i biologicznych zabezpieczonych na klatce schodowej budynku, w którym doszło do zdarzenia, śladów biologicznych na obuwiu oskarżonego D. L. (1), części zeznań M. J. oraz części wyjaśnień D. L. (1).

Trzeba bowiem przypomnieć, co obrona skrupulatnie przemilcza, że na klatce schodowej – ścianie przedniej półpiętra pomiędzy czwartym a piątym piętrzem (131 cm od podłogi i 71 cm od ściany lewej) ujawniono ślady linii papilarnych M. B.. Jednocześnie zaś 95 centymetrów od drzwi wejściowych do mieszkania nr (...) ujawniono ślady biologiczne zawierające DNA tego oskarżonego. Zarazem w toku oględzin zewnętrznych ciała M. B. ujawniono otarcia pokryte strupami na dłoniowej okolicy przedramienia lewego, podbiegnięcia krwawe na łydce lewej, żółto – sine zabarwienie skóry poniżej kolana lewego, żółtawe zabarwienie przedniej powierzchni podudzia prawego, ze strupkiem. Należy również pamiętać, że do klatki schodowej, na której doszło do pobicia był dostęp nie tylko z parteru budynku, ale również z korytarza piętra pierwszego i szóstego, o czym zeznawali między innymi M. J. i M. M., która zajmuje się sprzątaniem budynku. Ponadto M. M. w dniu 20 sierpnia 2010 r. znalazła na półpiętrze czwartego i piątego piętra jeden but męski oraz ujawniła dużo krwi na ścianach w narożniku lewej i przedniej, którą zmyła, na poziomie czwartego piętra znalazła zaś drugi but. Odgłosy rozmowy mężczyzn, odgłos podobny do dźwięku upadającej blachy, dochodzące z klatki schodowej, a następnie kilkukrotne odgłosy kursującej windy słyszała w dniu 18 sierpnia 2012 r., w godz. 22.00 – 22.30 mieszkanka 7 piętra B. M.. D. L. (1), kwestionował wprawdzie swój udział w pobiciu pokrzywdzonego, niemniej jednak wyjaśnił w postępowaniu przygotowawczym, że w dniu 18 sierpnia około godz. 22.00 wyszedł z mieszkania M. J. po piwo, a kiedy wrócił, M. J. powiedział mu, że był u niego M. B., jednak wyszedł, aby zrobić jakieś porządki na klatce. Poszedł więc na klatkę i widział stojących na poziomie czwartego piętra M. B. i J. P., który miał obrażenia ciała, zaś M. B. na pytanie co się stało odpowiedział wulgarnie, bo załatwiają tam potrzeby fizjologiczne. M. J. zeznał natomiast kategorycznie, że po piwo krytycznego wieczora obydwaj oskarżeni wyszli razem i razem wrócili, co koreluje z zeznaniami P. W.. Na butach D. L. (1) stwierdzono zaś ślady krwi pokrzywdzonego i to w takich miejscach i tego rodzaju, że w świetle jasnej pełnej i niesprzeczej opinii biegłego lekarza medycyny sądowej, nie mogły one zostać naniesione w okolicznościach wskazywanych przez D. L. (1). Twierdzeniom D. L. (1), co do okoliczności powstania tych śladów przeczą też zeznania A. L. oraz S. A., którzy byli naocznymi świadkami tego jak J. P. w dniu 16.08.2012 r. przewrócił się i rozbił nos pod sklepem (...). Znamienna jest również treść korespondencji ujawnionej w telefonie komórkowym D. L. (1) dotycząca śmierci pokrzywdzonego.

Treść wyżej omówionych dowodów wyklucza zatem wersje zdarzenia przedstawiane przez obydwu oskarżonych, a koreluje z zeznaniami P. W., z postępowania przygotowawczego.

Podkreślić przy tym trzeba, że przed Sądem Okręgowym, P. W. zaprzeczył jedynie, aby widział oskarżonych, kiedy bili pokrzywdzonego oraz, że oskarżeni nakazali mu w wulgarny sposób zachowanie tego, co widział w tajemnicy i polecili

opuszczenie miejsca zdarzenia. Nie kwestionował natomiast tego, że widział oskarżonych wraz z pokrzywdzonym na klatce schodowej oraz podniósł, że pośmiał się wraz z nimi, że złali pokrzywdzonego. Inne rozbieżności w zeznaniach świadka dotyczyły okoliczności drugorzędnych i wobec tego były nerelevantne z punktu widzenia ostatecznej oceny tego dowodu. Wbrew teom obrony nie dawały żadnych podstaw do zdyskwalifikowania wiarygodności świadka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.10.2009 r., II KK 155/09, OSNwSK 2009/1/2252).

Brak jest też podstaw do zakwestionowania trafności pisemnej opinii biegłego psychologa dotyczącej zdolności świadka P. W. do postrzegania i odtwarzania spostrzeżeń. Wprawdzie dowód z przedmiotowej opinii nie mieścił się w ramach zakreślonych w art. 192 § 2 lub 4 kpk, niemniej jednak nie naruszał obowiązujących zakazów dowodowych i wobec braku na gruncie polskiej procedury karnej formalnej teorii dowodów był w pełni dopuszczalny i podlegał swobodnej ocenie sądu, jak wszystkie pozostałe. Sąd Okręgowy zasadnie ocenił przedmiotową opinię jako jasną, pełną i niesprzeczną. W powiązaniu z innymi dowodami, w tym zeznaniami świadka R. B., treścią protokołów zatrzymania i przesłuchania P. W., nie pozostawia ona wątpliwości, że tezy obrony dotyczące stanu psychofizycznego świadka w chwili składania obciążających oskarżonych zeznań, a tym samym ich wartości, są jednoznacznie dowolne.

Nie można zarazem podzielić zarzutu obrońcy M. B., że Sąd Okręgowy obraził przepisy postępowania art. 4 kpk i 7 kpk w zw. z art. 171 § 1 kpk, przyjmując, że świadkowie na rozprawie próbowali dopasowywać swoje zeznania do wersji oskarżonych, w sytuacji, gdy M. B. nie wpływał na ich wypowiedzi, a świadkowie nie wskazywali na wystąpienie przesłanek z art. 184 kpk, czy też 390 § 2 kpk. Z jednej bowiem strony, sugestie skarżącego co do sposobu naruszenia przepisu art. 171 § 1 kpk mają się nijak do treści zakodowanej w tym przepisie normy, która skierowana jest do organów postępowania, w kontekście ich własnych działań, nie zaś poczynań innych podmiotów, w tym oskarżonych. Z drugiej zaś, całkowicie błędne jest dorozumiane założenie obrony, iż jeśli w procesie nie skorzystano z instytucji wymienionych w przepisach art. 184 kpk albo 392 § 2 kpk, to świadkowie nie mogli dostosowywać swych zeznań do wersji przedstawianej przez oskarżonych, kierowani niechęcią do mówienia wprost niekorzystnej dla nich prawdy, w tym powodowani zwykłym strachem.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest też fakt, że oskarżony M. B. zmienił w 2010 r. nazwisko, gdyż nie ulega wątpliwości, że był znany osobiście tak P. W., jak i D. L. (1).

Reasumując, w świetle całości opisanych okoliczności, nie może być żadnych wątpliwości, że zgodną z rzeczywistym przebiegiem wypadków jest wyłącznie przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja zdarzenia, a przeprowadzone dowody nie dają żadnych podstaw do podzielenia sugestii obrony, gdyż wykluczają możliwość, aby J. P. został pobity w innych niż ustalone przez Sąd meriti okolicznościach.

Mając na względzie całość powyższych wywodów stwierdzić – raz jeszcze – należy, że zaskarżony wyrok – wbrew twierdzeniom obrońców oskarżonych – nie jest dowolny i nie narusza żadnego z przywoływanych przez nich oraz oskarżonego M. B. przepisów prawa procesowego i wobec tego znajduje się pod pełną jego ochroną, a dokonana przez Sąd Okręgowy ocena i ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym i zapadłe w sprawie orzeczenie w zakresie winy oskarżonych nie zostało podważone, gdyż wywoły apelacji, jak też twierdzenia oskarżonego, jako bezzasadne sprowadzają się – de facto – do nieskutecznej polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego.

Należy w końcu przypomnieć, że Sąd Apelacyjny jest uprawniony do badania sprawy jedynie w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje (art. 433 § 1 kpk). Wyżej wskazane pismo oskarżonego M. B. zatytułowane apelacja mogło mieć zatem tylko takie znaczenie, że Sąd Apelacyjny badał, czy nie zachodziła rażąca niesprawiedliwość zaskarżonego orzeczenia w rozumieniu art. 440 kpk, ale sprawdzały to i bez rzeczowego pisma, gdyż był do tego zobligowany z urzędu.

Sąd Apelacyjny podzielił również w pełni stanowisko Sądu I instancji w kwestii kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

Przechodząc do oceny orzeczenia o karze stwierdzić należy, iż jest ono dotknięte, choć nie aż tak, jak mogłoby to wynikać z wniosków zawartych w apelacji prokuratora, względną przesłanką odwoławczą określoną w art. 438

pkt 4 kpk. Sąd Okręgowy, kształtując orzeczenie o karze, odwołał się wprawdzie do wszystkich zasad i dyrektyw wymiaru kary oraz szczegółowo i trafnie przywołał okoliczności mające, w świetle przepisu art. 53 § 2 kk, wpływ na ten wymiar. W szczególności zaś zasadnie ocenił stopień zawinienia oskarżonych, jak też społecznej szkodliwości przypisanego im czynu, uznając je wysokie. W sposób uprawniony uznał również, że oskarżeni są w wysokim stopniu zdeprawowani. Niemniej jednak oceny te nie przełożyły się we właściwy sposób na wysokość orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności, w tym w kontekście ustawowego zagrożenia za kwalifikowany występki stypizowany w przepisie określonym w art. 158 § 3 kk, którego granice zostały jednak określone od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności.

Należy jedynie ponownie sobie uświadomić, że oskarżeni w przerwie libacji alkoholowej, bez powodu, w bardzo brutalny sposób pobili starego, dotkniętego fizyczną i społeczną degradacją człowieka, który de facto nie był się w stanie przed nimi bronić, i w następstwie ich działania zmarł.

W tym stanie rzeczy orzeczone wobec M. B. kara 3 lat pozbawienia wolności oraz D. L. (1) kara 2 lat pozbawienia wolności bezsprzecznie nie odpowiadały ani wysokiemu nasileniu złej woli oskarżonych, ani wysokiej zawartości kryminalnej przypisanego im czynu. Nie mogły też spełnić w stosunku do oskarżonych celu zapobiegawczego i wychowawczego, jak równie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W szczególności zaś nie dawały ani w wymiarze indywidualnym, ani też generalnym, dostatecznie wyraźnego sygnału, że dla braku poszanowania podstawowych reguł społecznych i prawnych, w tym braku szacunku dla życia i zdrowia ludzkiego w demokratycznym państwie prawnym nie może być miejsca.

Dlatego też Sąd Apelacyjny podwyższył o 2 lata wymiar kary każdemu z oskarżonych – M. B. do 5 lat pozbawienia wolności, zaś D. L. (1) do 4 lat pozbawienia wolności. Tak ukształtowane kary nie przekraczają swoją dolegliwością stopnia zawinienia oskarżonych, są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonych i właściwe z punktu widzenia zakładanych celów kary.

Natomiast kary w wysokości wnioskowanej przez oskarżyciela publicznego nie spełniałyby tych wymogów, gdyż – w świetle przedstawionych wyżej okoliczności – miałyby jednoznacznie przymiot rażąco surowych.

Zarazem, w świetle powyższego, nie sposób było podzielić podniesionego przez obrońcę oskarżonego D. L. (1) zarzutu rażącej surowości orzeczonej wobec tego oskarżonego kary pozbawienia wolności, jako wymierzonej bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Apelacyjny, w opisanym stanie rzeczy, nie miał żadnych podstaw podzielenia zarzutów wywiedzionych apelacji, z wyjątkiem apelacji prokuratora i poza zmianą orzeczenia o karze, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O wynagrodzeniu obrońców z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Sytuacja materialna oskarżonych uzasadniała zwolnienie ich w trybie art. 624 § 1 k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za obie instancje.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

(...)/ars